

Śmierć zniszczona, życie przywrócone

"Bóg otrze wszelką łzę z ich oczu i śmierci już nie będzie, ani smutku, ani krzyku, ani bólu już nie będzie, bo dawne rzeczy przeminęły. A Ten, który siedział na tronie, rzekł: Oto czynię wszystko nowe. I rzekł do mnie: Napisz, bo te słowa są prawdziwe i wierne".
-Objawienie 21 wersety 4 i 5

O tej porze roku umysły milionów ludzi na całym świecie są zwrócone ku tematowi zmartwychwstania Jezusa. Dla nich upamiętnienie zmartwychwstania Jezusa stanowi do pewnego stopnia ulgę od codziennego chaosu, zniszczenia i śmierci w wiadomościach, które pokazują świat w stanie ciemności i beznadziei.

Szacuje się, że każdego dnia na całym świecie umiera około 150 000 ludzi. Wiele z tych zgonów jest

po prostu wynikiem faktu, że cała ludzkość jest członkami przeklętej przez grzech i umierającej rasy. (Rzymian 5 werset 12; 1 Koryntian 15 werset 22). Mamy jednak także tragiczne zgony spowodowane wojną, rewolucją, wypadkami, przestępczością, narkotykami i innym złem z przeszłości i teraźniejszości. Jest to rzeczywiście noc smutku i płaczu, ale mamy błogosławione zapewnienie Słowa Bożego, że "radość przychodzi rano". (Psalm 30 werset 5). Ten błogosławiony poranek radości zostanie zapoczątkowany przez wzejście "Słońca sprawiedliwości", które "z uzdrowieniem na swoich skrzydłach" uleczy ludzi z ich chorób, fizycznych i innych, i da pokój, zdrowie i życie na wieki - Malachiasza 4 werset 2.

Pomimo chaosu i śmierci, którymi jesteśmy otoczeni i nękani, mamy zapewnienie Słowa Bożego, że zainterweniuje On w sprawy ludzkie i uczyni dla ludzi to, czego nie mogą uczynić dla siebie. Oznacza to, że nadzieja pokładana w Biblii dla świata ludzkości jest tak jasna, jak Boże obietnice. Obietnice te zapewniają nas nie tylko, że choroby i śmierć zostaną zniszczone, jak również wszelkie inne zło, które obecnie dotyka ludzkość, ale także, że ci, którzy śpią w śmierci, zostaną obudzeni, aby

również mogli uczestniczyć w radościach tego nowego dnia - tego poranka radości, który ma nastąpić po obecnej ciemnej nocy smutku.

Wielu ludzi zadaje sobie pytanie, czy Bóg jest w stanie wypełnić wszystkie wspaniałe obietnice, które zapisał w swoim Słowie. Może się to wydawać zbyt prostym uproszczeniem, ale dla nas jest oczywiste, że Ten, który stworzył życie, jest w stanie je przywrócić. Co więcej, aby nas o tym zapewnić, Pan podał w Biblii liczne przykłady, w których za pośrednictwem swoich sług użył swojej życiodajnej mocy, aby obudzić umarłych do życia. Przypadki te możemy uważać za znaki Boskiego zamysłu na rzecz wszystkich ludzi, którzy śpią w śmierci. Niektóre z tych przypadków miały miejsce w czasach Starego Testamentu, a inne w czasach Jezusa i w związku z Jego posługą; podczas gdy później apostoł Piotr wzbudził chrześcijańską siostrę ze snu śmierci.

SYN WDOWY

Prorok Eliasza wzbudził z martwych syna wdowy i w ten sposób zademonstrował moc Stwórcy do

przywracania życia. Zapis mówi, że Eliasza "trzykrotnie wyciągnął rękę na dziecko i zawołał do PANA: PANIE, Boże mój, pozwól temu dziecku odzyskać życie. I PAN wysłuchał głosu Eliasza. I życie dziecka znów w nim zagościło, i ożyło. Eliasz wziął dziecko, sprowadził je z górnej izby do domu i oddał jego matce. I rzekł Eliasza: Patrz, syn twój żyje".
1 Królewska 17 wersety od 21 do 23

Użycie słowa "dusza" w tłumaczeniach tej relacji nie uzasadnia fałszywego poglądu, że ludzie mają w sobie coś niematerialnego zwanego duszą, która ucieka, gdy ciało umiera. Słowo dusza w tym przypadku jest używane, jak często w Biblii, po prostu na określenie życia, jak zauważono w cytowanym tłumaczeniu. Życie tego chłopca odeszło od niego, a dzięki posłudze Eliasza i mocy Bożej jego życie powróciło.

Ważnym aspektem tego opisu jest to, że mamy w nim przykład przywracającej mocy Boga, która jeszcze się objawi na całej ziemi i w imieniu wszystkich, którzy zasnęli w śmierci - czy to na wojnie, czy przez chorobę, w młodości czy w starości. Mojżesz objawił plan Boży w tej sprawie, gdy w modlitwie powiedział o Bogu: "Ty obracasz

człowieka na zagładę i mówisz: Powróćcie, synowie ludzcy". Psalm 90 werset 3

SYN SZUNAMITKI OBUDZIŁ SIĘ

Historia kobiety Szunamitki i jej syna, który zmarł prawdopodobnie w wyniku udaru słonecznego, jest dobrze znana czytelnikom Biblii. (2 Królów 4 wersety od 18 do 20). Kiedy syn zmarł, matka wezwała Elizeusza, który przywrócił go do życia. W relacji czytamy: "Gdy Elizeusz wszedł do domu, zobaczył, że dziecko było martwe i leżało na łożku. Wszedł więc, zamknął drzwi przed nimi dwoma i modlił się do PANA. Podeszedł, położył się na dziecku, położył usta swoje na jego ustach, oczy swoje na jego oczach, ręce swoje na jego rękach i wyciągnął się na dziecku, a ciało dziecka rozgrzało się. Potem wrócił i chodził po domu w tę i z powrotem; podeszedł i wyciągnął się na nim; i dziecko kichnęło siedem razy, a dziecko otworzyło swoje oczy. Zawołał Gehaziego (swego sługę) i powiedział: Zawołaj tę Szunemitkę. I zawołał ją. A gdy do niego, powiedział: Weź twego syna. Wtedy ona , upadła u jego stóp, pokłoniła się ziemi, wzięła swego syna i wyszła" - wersety od 32 do 37.

Istnieje starożytne powiedzenie, często powtarzane: "Dopóki jest życie, jest nadzieja". To ograniczenie nie ma jednak zastosowania do Boga, ponieważ zgodnie z Jego obietnicami i dowodami zawartymi w Jego Słowie, jest nadzieja dla wszystkich, którzy umarli. Prawdą jest, że w czasach Eliasza i Elizeusza nie nadszedł jeszcze czas na ogólne przywrócenie zmarłych. To wciąż pozostaje do osiągnięcia podczas tego, co apostoł Piotr opisał jako "czasy naprawienia wszystkich rzeczy". (Dzieje Apostolskie rozdział 3 wersety 20 i 21). Ci dwaj chłopcy przywróceniu do życia przez starożytnych proroków Bożych powrócili do śmierci w późniejszych latach, ale tak nie będzie w nadchodzącym czasie odnowienia. Wtedy Bożym zamiarem będzie, aby wszyscy, którzy umarli, zostali wzbudzeni z martwych i otrzymali możliwość życia wiecznego. Jana 5 wersety 28 i 29; Rzymian 5 wersety 18 i 19

W NOWYM TESTAMENCIE

Dzięki posłudze Jezusa inni zostali obudzeni ze snu śmierci. Przytaczamy opis młodzieńca z miasta Nain, który został przywrócony do życia: "A gdy się zbliżył do bramy miasta, oto umarłego, jedynego syna

matki jego, która była wdową, a wiele ludu z miasta było z nią. Gdy Pan ją ujrzał, ulitował się nad nią i rzekł do niej: Nie płacz. Podeszedł i dotknął grobu (trumny), a ci, którzy go nieśli, stali nieruchomo. I rzekł: Młodzieńcze, powiadam ci: Wstań. A ten, który był umarły, wstał i zaczął mówić. I oddał go jego matce". Łukasza 7 wersety od 12 do 15

Był też przypadek córki zarządcy synagogi. Umarła, "i wszyscy płakali, i opłakiwali ją", ale Jezus powiedział: "Nie płaczcie; ona nie umarła, ale śpi". A oni wyśmiali Go, wiedząc, że umarła. On zaś wypędził ich wszystkich, ujął ją za rękę i zawołał, mówiąc: Dziewico, powstań. I wrócił jej duch (grec.: tchnienie), i zaraz wstała; i rozkazał dać jej jeść. Rodzice jej zdumieli się, lecz on nakazał im, aby nikomu nie mówili, co się stało". Łukasza 8 wersety od 52 do 56

RÓWNIEŻ LAZARUS

Mamy również klasyczny przypadek Łazarza, brata Marty i Marii. Ta mała rodzina z Betanii była szczególnymi przyjaciółmi Jezusa. Łazarz poważnie zachorował w czasie, gdy Jezus prowadził swoją

służbę w miejscu, gdzie Jan Chrzciciel udzielał chrztu, w pewnej odległości od Betanii. (Jana 10 werset 40). Siostry wysłały posłańców do Jezusa, aby powiedzieć mu o chorobie ich brata, ale Jezus nie zrobił nic w tej sprawie przez kilka dni. Następnie wyjaśnił swoim uczniom: "Ta choroba nie jest na śmierć, ale na chwałę Bożą, aby Syn Boży był przez nią uwielbiony". Jana 11 werset 4

Jezus oczywiście wiedział, że Łazarz podda się chorobie i zaśnie w chwili śmierci. Kiedy Łazarz umarł, Jezus powiedział do swoich uczniów: "Nasz przyjaciel Łazarz śpi; ale ja idę, abym go obudził ze snu". (werset 11). Uczniowie nie rozumieli znaczenia wypowiedzi Jezusa, myśląc, że ma on na myśli, iż Łazarz po prostu spokojnie odpoczywa we śnie; wtedy powiedział im wprost: "Łazarz umarł. I cieszę się ze względu na was, że mnie tam nie było, abyście uwierzyli; mimo to chodźmy do niego" - wersety 14 i 15.

Łazarz rzeczywiście był martwy, a odnosząc się do niego, Jezus użył snu jako symbolu śmierci. Ze snu następuje przebudzenie, a Jezus wiedział, że cały martwy świat ludzkości zostanie przebudzony ze snu śmierci we właściwym czasie Bożym. Mistrz

powrócił do Betanii, do domu Marty i Marii. Kiedy Marta Go ujrzała, powiedziała: "Panie, gdybyś tu był, mój brat by nie umarł. Ale wiem, że nawet teraz, o cokolwiek poprosisz Boga, Bóg ci to da". (Jana 11 wersety 21 i 22). W ten sposób Marta wyraziła swoje przekonanie, że Jezus byłby w stanie uzdrowić jej brata, gdyby przybył wcześniej, ale co więcej, pokazało to jej wiarę, że Jezus był w stanie przywrócić go do życia.

Jezus zamierzał to uczynić. Powiedział do Marty: "Brat twój zmartwychwstanie", na co ona odpowiedziała: "Wiem, że zmartwychwstanie w dniu ostatecznym". (wersety 23 i 24). Marta była uczennicą nauk Jezusa i bez wątpienia także pism Starego Testamentu, w których przedstawiona jest nadzieja zmartwychwstania. Wierzyła w obiecane przebudzenie ze snu śmierci, które miało nastąpić dzięki Boskiej mocy w końcowym okresie wielkiego Bożego planu odkupienia i przywrócenia przez Chrystusa, określanego w prorocत्वach jako "dzień ostatni". (Izajasza rozdział 2 werset 2; rozdział 25 wersety od 6 do 9). W rzeczywistości ten "dzień" będzie trwał tysiąc lat i ujrzy cały umarły świat

ludzkości przywrócony do życia - 2 Piotra 3 werset 8; Objawienie 20 wersety 4 i 6.

Jezus odpowiedział Marcie: "Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem". (Jana 11 werset 25). Oznacza to, że Jezus był tym, który w czasie zmartwychwstania zostanie użyty przez Ojca Niebieskiego do przywrócenia życia. Jezus oddał swoje ludzkie życie jako okup za Adama i jego rodzaj, a na mocy tego otrzymał autorytet i moc, aby obudzić wszystkich, którzy śpią w śmierci. (1 Tymoteusza 2 wersety 5 i 6; Mateusza 28 werset 18). Obudził Łazarza ze snu śmierci w tym czasie jako demonstrację tego, co zostanie osiągnięte w ostatnim wieku Bożego planu dla wszystkich, którzy śpią w śmierci. Łazarz był martwy od kilku dni, a jego ciało zaczęło się rozkładać. Jego przebudzenie było żywym przykładem faktu, że jeśli chodzi o Boską moc, nie ma różnicy, czy ktoś był martwy przez kilka chwil, przez cztery dni, czy przez tysiące lat; życiodajna moc Tego, który jest "zmartwychwstaniem i życiem", zwycięży w ich przywróceniu.

CHRYSTUS JAKO PIERWSZY OWOC

Do tej pory odnotowaliśmy szereg przypadków wspomnianych w Biblii, odnoszących się do przebudzenia pewnych osób ze snu śmierci. Nie zostali oni wskrzeszeni w pełnym tego słowa znaczeniu, lecz jedynie tymczasowo przywróceni do częściowego życia. Podczas gdy te przypadki imponują nam faktem boskiej mocy zdolnej do wskrzeszania umarłych, dopiero zmartwychwstanie Jezusa jest pierwszym przykładem pełnego, kompletnego i wiecznego zmartwychwstania.

W zmartwychwstaniu Jezusa mamy to, co apostoł Paweł nazywa "pierwocinami" zmartwychwstania. Paweł napisał: "Teraz Chrystus zmartwychwstał i stał się pierwocinami tych, którzy zasnęli". Do tego Paweł dodaje: "Skoro bowiem przez człowieka przyszła śmierć, przez człowieka też przyszło zmartwychwstanie. Albowiem jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy zostaną ożywieni". (1 Koryntian 15 wersety od 20 do 22). Oznacza to, że wszyscy otrzymają możliwość, w oparciu o posłuszeństwo, pełnego i całkowitego przywrócenia do doskonałego ludzkiego życia.

Kiedy Jezus został wzbudzony z martwych, został wywyższony do niebiańskiego domu i do boskiej natury. Paweł odnosi się do tego w Liście do Efezjan 4 wersecie 8. "Dlatego mówi: Gdy wstąpił na wysokość, wziął do niewoli i dał ludziom dary". Ten werset odnosi się do Psalmu 68 werset 18, który brzmi: "Wstąpiłeś na wysokość, poprowadziłeś w orszaku ciało jeńców". To "ciało jeńców" to tak zwane "owoce zmartwychwstania", ponieważ jest ono porównane do uwolnienia więźniów - w tym przypadku więźniów śmierci. Cóż to za tłum jeńców!

Będą oni poprzedzeni przez naśladowców Jezusa, którzy są opisani w Piśmie Świętym jako klasa "pierwocin", ponieważ będą połączeni z Jezusem w błogosławieniu pozostałej części świata ludzkości. Jakub napisał o nich: "Z własnej woli spłodził nas słowem prawdy, abyśmy byli rodzajem pierwocin jego stworzeń". (Jakuba 1 werset 18). Objawiciel mówi o nich, że powstaną w "pierwszym zmartwychwstaniu" i że będą żyć i królować z Chrystusem przez tysiąc lat. (Objawienie 20 wersety 4 i 6). Są to więc pierwsi wyprowadzeni z więzienia śmierci przez Jezusa. Oni, podobnie jak On, są wywyższeni do niebiańskiego domu, do chwały, czci i nieśmiertelności. Rzymian 2 werset 7

KSIĄŻĘTA NA ZIEMI

Inną grupą jeńców śmierci, którzy zostaną wyprowadzeni przez Jezusa w zmartwychwstaniu, są ci, o których mowa w Psalmie 45 werset 16, jako wierni starożytni ojcowie. Mają oni zostać "książętami na całej ziemi". W 11 rozdziale Listu do Hebrajczyków apostoł wymienia wielu z nich z imienia i opowiada o ich wierności w czasie próby. Wyjaśnia, że znosili oni cierpienia w sprawie Pańskiej, aby "dostać lepszego zmartwychwstania". Hebrajczyków 11 werset 35

Ci, jak nas poinformowano, otrzymali zapewnienie, że z powodu ich wielkiej wiary byli przyjemni Bogu, co oznacza, że okazali się godni "lepszego zmartwychwstania". Będzie to natychmiastowe podniesienie do doskonałości ludzkiego życia, a jako doskonali ludzie będą oni widzialnymi ziemskimi przedstawicielami boskiego Chrystusa w królestwie mesjańskim. (Hebrajczyków 11 wersety 39 i 40). Prorok Izajasz informuje nas, że w tym czasie Jakub ponownie ujrzy swoje dzieci, a

jego twarz nie będzie już blada ze starości. Izajasza 29 wersety 22 i 23

Jeszcze inną grupą jeńców śmierci, którzy zostaną wyprowadzeni do wolności i życia przez wielkiego odnowiciela życia, będzie to, co Objawiciel opisuje jako "wielki tłum". W odniesieniu do nich czytamy: "To są ci, którzy wyszli z wielkiego ucisku i wyprali swoje szaty, i wybielili je we krwi Baranka. Dlatego są przed tronem Boga i służą mu we dnie i w nocy w Jego świątyni, a ten, który siedzi na tronie, zamieszka wśród nich". Objawienie 7 wersety 9, 14 i 15

Należy zauważyć, że ta klasa wielkiej rzeszy nie będzie siedzieć z Panem "na" tronie, tak jak pierwociny, wierni naśladowcy Jezusa, ale będzie "przed" tronem i będzie służyć Bogu dzień i noc w Jego świątyni. Nie wiemy dokładnie, jaki charakter będzie miała ich służba w królestwie mesjańskim, ale jakakolwiek by ona nie była, przede wszystkim konieczne będzie wzbudzenie ich z martwych.

OGÓLNE ZMARTWYCHWSTANIE

Ostatnią grupą jeńców śmierci, którzy zostaną wyprowadzeni z grobu, będzie duża część

pozostałej ludzkości, która kiedykolwiek żyła. Grupa ta obejmuje tych, którzy umarli w niewierze, w częściowej wierze, przestępców, dumnych i samolubnych, dzieci i miliony tych, którzy umarli bez zrozumienia podstawowych podstaw nauk biblijnych. Obejmuje to również tych, którzy, choć twierdzą, że wierzą w Jezusa, w większości składali gołosłowne deklaracje, ale w tym życiu nie chcieli w pełni oddać się Bogu ani poświęcić.

Wiele innych tłumaczeń podaje, że ci wyjdą ze śmierci "na zmartwychwstanie sądu". (Jana 5 werset 29). Oznacza to, że kiedy ta grupa jeńców śmierci zostanie wyzwolona ze snu śmierci, zostaną oni przyprowadzeni na sąd lub próbę, jak to jest w tekście greckim, ponieważ w planie Boga, królestwo mesjańskie i obiecany tysiącletni Dzień Sądu przebiegają równolegle. Będzie to ten "dzień", o którym mówił apostoł Paweł, kiedy Pan będzie sądził świat w sprawiedliwości. Dzieje Apostolskie rozdział 17 werset 31

Izajasz 26 werset 9 oświadcza, że gdy sądy Pana rozejdą się po ziemi, mieszkańcy świata nauczą się sprawiedliwości. Psalmista mówił o tym jako o Panu

sądzącym ludzi swoją prawdą. Cóż to będzie za szczęśliwy czas: "Niech się radują niebiosy i niech się raduje ziemia, niech szumi morze i jego pełnia. Niech się raduje pole i wszystko, co na nim jest; wtedy wszystkie drzewa leśne będą się radować przed PANEM: ... bo przychodzi, aby sędzić ziemię; będzie sędził świat sprawiedliwością, a lud swoją prawdą". Psalm 96 wersety od 11 do 13

POWRÓT OKUPOWANYCH

Jezus dał siebie na "okup" za całą ludzkość. (1 Tymoteusza 2 wersety 5 i 6). To właśnie umożliwia Mu wyprowadzenie jeńców śmierci. Izajasz pisał o szczęśliwym czasie, kiedy świat ludzkości zostanie wyprowadzony z niewoli. Powiedział: "Odkupieni przez PANA powrócą (...) z pieśniami i wieczną radością na głowach; otrzymają radość i wesele, a smutek i wzdychanie przeminą". Izajasza 35 werset 10

Hebrajskie słowo "sheol" w Starym Testamencie i jego grecki odpowiednik *hades* w Nowym Testamencie są używane w Biblii na określenie wielkiego więzienia, snu śmierci, do którego przechodzi cała ludzkość po śmierci. W Objawieniu

1 werset 18 Jezus mówi o tym, że był umarły - umarł za grzechy świata - i że teraz żyje i ma "klucze piekła" ("*hadesu*") i śmierci". Ponownie pojawia się tu myśl o uwolnieniu umarłych z niewoli, ponieważ Jezus we właściwym czasie użyje tych kluczy, aby odblokować i szeroko otworzyć bramy niewoli, aby obudzić i uwolnić więźniów śmierci.

Kiedy wszyscy zostaną uwolnieni, a ci, którzy zasługują na życie wieczne, zademonstrują swoją lojalność wobec Boskich zasad sprawiedliwości i zostaną przywrócenii do pełnej ludzkiej doskonałości, wtedy prawdą będzie, że "śmierci już nie będzie", jak zauważono w naszym początkowym fragmencie Pisma Świętego. "Dawne rzeczy przeminą", a ostatni z jeńców śmierci zostanie uwolniony i przywrócony do pełnej wolności jako ziemscy synowie Boga. Objawienie 21 wersety od 4 do 7

Takie jest pełne znaczenie zmartwychwstania Jezusa Chrystusa, który był pierwocinami tych, którzy zasnęli w śmierci. Podczas gdy w 2025 roku świat wciąż pogrążony jest w chaosie i ciemności, radosny nowy dzień wyzwolenia ludzkości ze śmierci jest coraz bliżej, ba, jak wskazują znaki czasu, jest

bardzo blisko. Radujmy się tą chwalebną
perspektywą!